

Część II

Part II

Odzyskiwanie-konstruowanie tożsamości

Recovering-constructing identity

Wojciech Kozłowski
Biuro Wystaw Artystycznych
Zielona Góra

Sztuka w Zielonej Górze po 1981 roku

Ze wszystkich polskich dat granicznych rok 1981 wydaje się być najważniejszy. Dla Zielonej Góry, prowincjonalnego – acz wojewódzkiego – miasta z wielkimi ambicjami, stał się czasem uświadomienia rzeczywistego wymiaru historii, sensu relacji władza – społeczeństwo, władza – sztuka, sztuka – rzeczywistość.

25 września 1981 odbyła się ostatnia, X edycja Wystawy i Sympozjum Złote Grono. Ten cykl dużych, ogólnopolskich prezentacji sztuki współczesnej, których ideę wymyślił i realizował z pomocą lokalnego środowiska od 1963 roku Marian Szpakowski (od VI edycji zrezygnował z bezpośredniego wpływu na jej program), był szczytowym osiągnięciem w historii lokalnej kultury. Momentem, w którym Zielona Góra stała się miastem, tworzącym swoją nową tożsamość przy pomocy sztuki współczesnej¹. Wpisywało się to oczywiście w politykę kulturalną partii, mającą przy pomocy m.in. sztuki uprawomocnić nową Polskę na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

Szpakowski od samego początku swojego pobytu w Zielonej Górze (1954) starał się o to, by umieszczać swoją działalność artystyczną w kontekście sztuki awangardowej. Wiedział, jak ważna, zwłaszcza przy okazji Złotego Grona, jest współpraca z artystami i krytykami z centrów sztuki. Świetnie orientował się w aktualnych trendach, wystawiał swoje prace w wielu miejscach Polski i Europy. Doskonale zdając sobie sprawę z faktu, że mieszka na prowincji, chciał ją odprovincializować, uczynić swoje miejsce przestrzenią żyjącą kulturą, realizować awangardowy postulat przemiany świata przez sztukę, nawet jeśli wymagało to daniny dla rządzących.

13 grudnia 1981 to nie tylko wprowadzenie stanu wojennego, to także zamknięcie epoki ścisłej współpracy władzy z artystami. W wypadku Zielonej Góry przybrało to bardzo konkretny kształt w postaci likwidacji galerii BWA, miejsca kluczowego dla lokalnego środowiska.

Był to chyba jedyny tego typu przypadek w Polsce – wszyscy pracownicy merytoryczni, łącznie z dyrektorem Wiesławem Myszkiwiczem (który w akcie protestu wobec wprowadzenia stanu wojennego oddał legitymację partyjną) – zostali przeniesieni do Muzeum Ziemi Lubuskiej, a BWA specjalnym zarządzeniem komisarza wojskowego zlikwidowane². Zamknięto galerię, która była – od swojego otwarcia w 1965 roku – bazą dla Złotego Grona, miejscem spotkań, narodzin pomysłów, przestrzenią obcowania ze sztuką, ale też enklawą życia towarzyskiego. Nie było wątpliwości – dotychczasowe łagodne i protekcyjne traktowanie ludzi kultury stanowiło jedynie taktyczny wybieg, formę obłaskawiania, nie mającą nic wspólnego z rzeczywistym zrozumieniem roli i sensu sztuki w życiu społecznym.

Pod koniec 1982 roku na stanowisko dyrektora reaktywowanego BWA został powołany Marian Szpakowski. Wszyscy wiedzieli, jak bardzo zależy mu na dobrym funkcjonowaniu środowiska i jego nielicznych instytucji. Po niespełna dziewięciu miesiącach sprawowania urzędu zmarł (01.09.1983); zamknął się tym samym okres bezpośredniego wpływu artystów na program miejskiej galerii sztuki³. Paradoksalnie, czas siłowych zmian w funkcjonowaniu państwa i społeczeństwa (a także odchodzenia zasłużonych artystów-pionierów na nowych dla Polski ziemiach), był momentem emancypacji obszaru sztuki od dotychczasowych struktur. Związek Polskich Artystów Plastyków przestał istnieć, a Złote Grono nie miało

² Kozłowski (2000).

³ Peryt-Gierasimczuk (2014: 52) Jan Muszyński (1932–2017), wieloletni dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej, współtwórca, kronikarz i opiekun środowiska artystycznego Zielonej Góry, przytoczył we wspomnieniowym tekście słowa Szpakowskiego, odzwierciedlające problemy, jakie były jego udziałem po objęciu funkcji; „Krótco przed śmiercią powiedział, że czuje się jak człowiek wrzucony w przepaść i stale leci, leci w dół, jeszcze trochę a roztrzaska się w tej kamiennej studni” – Marian Szpakowski. Plastyk duchowej wolności.

¹ Pierwsze pełne opracowanie historii imprezy: Schiller (2015).

szans na kontynuację, bo jego pomysłodawca i promotor, najważniejszy i najbardziej przekonany do idei organizator, nie żył – a stowarzyszenia, które było zapleczem organizacyjnym imprezy, nie było.

W 1982 roku po studiach na poznańskiej ASP wrócili do Zielonej Góry Zbigniew Szymaniak (obecnie Szymoniak) i Zenon Polus (1952–2013). Jak mówił o tym ten ostatni:

...wracam do Zielonej Góry – i nie ma nic. Nie ma nic, jest tylko stan wojenny. Zamknięto BWA, nie ma żadnej galerii. Po prostu nie ma nic. (...) Wtedy spotykam na ulicy Zbyszka Szymaniaka. (...) uświadomiliśmy sobie, że jesteśmy na siebie skazani, bo tak... coś z tym trzeba był zrobić: albo wyemigrować z Zielonej Góry, albo z powrotem sprowadzić do niej artystów, z którymi chcielibyśmy się zaprzyjaźnić – w sensie sztuki i nie tylko⁴.

Młodzi artyści wzięli na siebie odtworzenie imprezy, która była wyznacznikiem i symbolem statusu miasta jako ważnej przestrzeni w polskiej kulturze. Zaczęli od kameralnej wystawy *Laboratoria Młodych*, zrealizowanej przy pomocy Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego na terenie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w 1983. Udana realizacja imprezy (w której brali m.in. udział Jerzy Truszkowski, Adam Rzepecki, Marek Janiak, Jacek Józwiak, Tomasz Snopkiewicz, Zygmunt Rytko i Andrzej Świetlik), pozwoliła im na podjęcie decyzji o rozpoczęciu prac nad wystawą, która miałaby nawiązywać do niektórych aspektów „Złotego Grona”, ale stanowić nową jakość w nowych czasach. I Biennale Sztuki Nowej odbyło się na przełomie listopada i grudnia 1985 roku – była to jedna z pierwszych wystaw, które pokazywały rozkwitające właśnie w Polsce zjawiska z obszaru Nowej Ekspresji, a oprócz tego kontynuacje poszukiwań konceptualnych, działania performatywne, wszystkie najistotniejsze tendencje ówczesnej awangardy, jeśli założymy, że w połowie lat 80. to pojęcie miało jeszcze sens. Spotkali się tu artyści debiutujący, często tuż po dyplomie, z tymi którzy stworzyli kanon polskiej nowoczesności. Centrum organizacyjnym dla pierwszych czterech edycji Biennale była znów galeria BWA a pierwszy komitet organizacyjny stanowili, oprócz pomysłodawców, ówczesna dyrektorka galerii Bogumiła Chłodnicka oraz Brygida Grzybowicz i Wojciech Kozłowski. Wyboru 76 artystów dokonali: Jan Berdyszak, Witosław Czerwonka, Jerzy Ludwiński, Andrzej Mroczek i Jerzy Treliński, w wystawie brali też udział

młodzi artyści zielonogórscy, zaproszeni przez organizatorów. Biennale wyszło poza przestrzenie wystawiennicze, ekspozycje miały miejsce (oprócz Muzeum i BWA) także w kinie „Wenus”, domu towarowym „Centrum”, Wieży Głodowej, klubie MPiK, bibliotece wojewódzkiej, kilka prac zrealizowano w obszarze miasta. Odbyło się jednodniowe sympozjum teoretyczne⁵.

Biennale było pierwszą wystawą, o czym polscy historycy sztuki niestety zapomnieli, na dużą skalę prezentującą w oficjalnych instytucjach sztukę, przedtem w nich obecną jedynie śladowo. Nowe pokolenie artystów pokazało tu swoją siłę a jednocześnie szacunek dla progresywnych dokonań ich poprzedników, artystów i krytyków. Akceptacja uczestników wystawy dla postawy krytycznej Jerzego Ludwińskiego a także jego obecność i wpływ stanowiły, jak sądzę, pomost łagodnego przejścia pomiędzy Złotym Gronem a BSN. Biennale nie było kontynuacją, a twórczym nawiązaniem. Miało przy tym podobny aspekt socjologiczny – było w założeniu m.in. narzędziem utwierdzania roli kultury w kształtowaniu przestrzeni społecznej miasta.

Druga edycja BSN w 1987 roku była prezentacją najważniejszych polskich galerii autorskich, w tamtym czasie pokazujących nowe zjawiska w sztuce, będących bazą merytoryczną dla wiodących tendencji. Udział w imprezie wzięły galerie: Akumulatory 2, AT, BWA Lublin, Galeria Działań (Warszawa), Dziekanka (Warszawa), Foto-Medium-Art (Wrocław), Galeria po (Zielona Góra), Galeria RR (Warszawa), Wielka 19 (Poznań), Galeria Wschodnia (Łódź), Zakład nad Fosą i Ośrodek Działań Plastycznych (Wrocław) oraz Galeria 72 (Chełm). Otwarcie wystawy miało formę kolejno następujących po sobie wernisaży – w ciągu trzech dni w ich ramach odbyły się liczne performansy, wykłady, koncerty, pokazy wideo. „Powstały konglomerat wypowiedzi artystycznych i teoretycznych na II BSN potwierdził w pewnym sensie, że współczesna sztuka polska przełamała izolację i stagnację. Odwołanie się do galerii alternatywnych było swoistym zamknięciem lat 70. i 80. na polu krytyki oficjalnych instytucji wystawienniczych i oficjalnego obiegu artystycznego”⁶.

⁵ Biennale Sztuki Nowej nie doczekało się jeszcze naukowego podsumowania. Kalendarium imprezy autorstwa Nory Markiewicz ukazało się w: Gendera, Słodkowski (2014); książka zawiera także zapisy rozmów z organizatorami imprezy. Schiller (2017) w piśmie „Miejsce” wydawanym na warszawskiej ASP, dał syntetyczne omówienie historii BSN. Miejmy nadzieję, że jest to początek pracy nad książką o tej, pod wieloma względami, niezwyklej inicjatywie.

⁶ Schiller (2017).

⁴ Gendera, Słodkowski (2014).

Następne edycje Biennale nie były już tak spektakularne, mniejsza była ilość biorących w nich udział artystów, zdarzyły się (ostatnia, VI wystawa miała miejsce w 1996 roku) już w innych warunkach społeczno-politycznych. Ważnym efektem imprezy stało się utwierdzenie w lokalnym środowisku przekonania, że sztuka może stanowić ważny element kulturotwórczy nawet w małym, choć wojewódzkim, ośrodku.

Od 1984 roku galeria BWA była prowadzona przez Bogumiłę Chłodnicką, za której przyzwoleniem w 1985 w strukturze instytucji powstała Galeria po, prowadzona przez Leszka Krutulskiego i Wojciecha Kozłowskiego. Do 1990 odbyło się w niej blisko 50 prezentacji, wystaw, wykładów, festiwali performance, będących w dużej mierze efektem kontaktów powstałych dzięki BSN. Galeria wzięła swą nazwę od tekstu Jerzego Ludwińskiego „Sztuka PO”⁷ i pokazywała twórców w przeważającej części młodych, poszukujących, bądź też istotnych dla prowadzących, z racji swych postaw artystycznych. W ciągu 5 lat istnienia zaistniała jako miejsce debiutów lokalnych twórców i prezentacji artystów młodego pokolenia (swoje wystawy mieli tu m.in. Mirosław Bałka, Witosław Czerwonka, Jerzy Grzegorski, Edward Dwurnik, Jarosław Fliciński, Grzegorz Kłaman, Zbigniew Libera, Robert Rumas, Jerzy Truszkowski, Wojciech Zamara), ale też stała się rozpoznawalna w skali ogólnopolskiej⁸. Galeria BWA zapoczątkowała unikalny w tamtym czasie cykl prezentacji najlepszych polskich pracowni akademickich, dając możliwość zapoznania się z metodami dydaktycznymi pedagogów i dokonaniem studentów. Od 1984 z przerwami do dziś prezentowały się tu pracownie Ryszarda Winiarskiego, Jana Berdyszaka, Wandy Gołkowskiej, Jarosława Kozłowskiego, Andrzeja Dłużniewskiego, Witosława Czerwonki, Jarosława Modzelewskiego, Leona Tarasewicza, Roberta Kaji, Mirosława Bałki, Izabelli Gustowskiej, Marka Wasilewskiego i Agaty Zbylut.

Najistotniejszym i długofalowym efektem powstania Biennale Sztuki Nowej i konsolidacji najmłodszego środowiska artystów było pojawienie się szkolnictwa artystycznego, zupełnie nowej części pola sztuki, dotąd w Zielonej Górze nieistniejącej. W 1991 roku, dzięki staraniom wielu osób, ale przede wszystkim Zenona Polusa, powstał Instytut Wychowania

Plastycznego przy WSP (obecnie Instytut Sztuk Wizualnych – ISW – w strukturze Uniwersytetu Zielonogórskiego).

Jego historia jest od tego momentu istotną częścią dziejów lokalnego środowiska plastycznego, instytut jest bowiem ważnym miejscem kulturotwórczym, przestrzenią istnienia kilku ciekawych inicjatyw galeryjnych i naukowych a jego absolwenci to w kilku wypadkach znaczące postaci współczesnej sceny artystycznej. Po raz pierwszy do Zielonej Góry zaczęli przyjeżdżać młodzi ludzie niezwiązani z miastem, a zainteresowani sztuką, z których część postanowiła związać z nim swoje losy zawodowe i osobiste, wzbogacając lokalne środowisko. Niektórzy po studiach pojechali do większych ośrodków, niektórzy tutaj pozostali. Wykładowcami w instytucie byli na początku wybitni artyści, związani z akademiami sztuk pięknych, m.in.: Izabella Gustowska, Jan Berdyszak, Antoni Zydrón, Stanisław Kortyka, Tomasz Sikorski, Ryszard Woźniak, Leszek Knaflewski, zaś ich asystentami młodzi artyści, często pochodzący z Zielonej Góry i dzięki powstaniu instytutu tu powracający. Byli to m.in.: Paulina Komorowska-Birger, Alicja Lewicka-Szczegółka, Radosław Czarkowski czy Jacek Dłużewski⁹. W ciągu ponad 25 lat istnienia absolwenci ISW stali się zauważalnymi postaciami w polskim świecie sztuki. Jest to absolutna nowość w zielonogórskiej historii sztuki – pojawienie się grupy artystów robiących ogólnopolską karierę, w których biogramie Instytut Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego jest miejscem uzyskania profesjonalnego wykształcenia artystycznego. Kilka poniższych przykładów indywidualnych karier wydaje mi się niezbędnych do zrozumienia tego fenomenu.

W nieistniejącym już, a pamiętanym z racji bardzo dużego zainteresowania i wysokiej gratyfikacji materialnej, konkursie malarskim „Obraz roku”, dwa razy główną nagrodę zdobyli studenci z Zielonej Góry (Arkadiusz Ruchomski w 2004 i Rafał Wilk w 2005; obaj do dziś z powodzeniem zajmujący się czynnie sztuką). Sławomir Czajkowski wygrał jeden z najważniejszych polskich konkursów malarskich – Konkurs im. Gepperta we Wrocławiu (w 2009), jest przy tym jednym z najbardziej rozpoznawalnych i wszechstronnych artystów polskiego street-artu a także organizatorem i kuratorem wystaw. Performerski duet „Grupa Sędzia Główny” (Aleksandra Kubiak i Karolina Wiktor) był nominowany do nagrody w konkursie „Spojrzenia” (2007), a także do Paszportu tygodnika „Polityka” (2010). Ich działalność w latach 2000–2010

⁷ Ludwiński (2003).

⁸ Więcej o galerii „po” w moim tekście: Kozłowski (2013) oraz www.bwazg.pl w dziale archiwum (data dostępu: 3.04.2018).

⁹ Berdyszak (2002).

stanowiła niezwykle oryginalną propozycję w obszarze działań performatywnych. Aleksandra Kubiak pracuje obecnie w Instytucie Sztuk Wizualnych i realizuje filmy-performensy (*Śliczna jesteś laleczko* to wystawa, którą artystka zrealizowała, na podstawie jednego z nich, w warszawskiej Zachęcie w lipcu 2017); Karolina Wiktor skupiła się na obszarze poezji wizualnej, a w 2017 roku otrzymała prestiżową nagrodę im. Katarzyny Kobro, przyznawaną przez Muzeum Sztuki w Łodzi. Piotr Łakomy, jeden z najbardziej obiecujących polskich artystów młodego pokolenia, w roku 2016 miał indywidualną prezentację na targach sztuki Art Basel, w ramach pokazu współpracującej z nim warszawskiej galerii Stereo, był także nominowany do nagrody „Spojrzenia” (2016). Agata Zbylut swoją karierę artystyczną i dydaktyczną związała z Akademią Sztuki w Szczecinie, gdzie pracuje też inny zielonogórzanin, niezwiązany wprawdzie z ISW, ale pochodzący z Zielonej Góry, zwycięzca konkursu „Spojrzenia” Deutsche Banku i NGS Zachęta, Łukasz Jastrubczak. Przemysław Matecki w 2015 roku zaprezentował swoje obrazy na wystawie indywidualnej w Zachęcie, jako pierwszy absolwent Instytutu, a jego obrazy zostały zakupione do Muzeum Narodowego w Warszawie. Basia Bańda, Jarosław Jeschke i Michał Jankowski, absolwenci bądź pracownicy instytutu są malarzami, obecnymi w polskiej sztuce poprzez wystawy i publikacje, którzy zdecydowali się na pozostanie w mieście i kontynuację istotnej obecności artystów wizualnych w jego kulturze. Związany z Muzeum Ziemi Lubuskiej Igor Myszkiewicz jest twórcą komiksów i badaczem lokalnej, miejskiej przestrzeni wizualnej, a od ponad 20 lat prowadzi nieformalną Galerię Twórców Galera, która stanowi istotne miejsce wystawiennicze przede wszystkim dla studentów ISW. To tylko wybrani spośród wielu młodych artystów, którzy wywodzą swoje artystyczne losy z Zielonej Góry.

W ostatnich latach ważną częścią refleksji lokalnych instytucji stanowi artystyczna historia miasta. Pierwsza z wystaw, podejmujących ten wątek, to *Prym* z 2004 roku, której kuratorzy Joanna Mytkowska i Andrzej Przywara, prezentując artystów związanych z Fundacją Galerii Foksal, pokazali ich prace w scenografii będącej kopią form reliefu z fasady budynku, autorstwa Mariana Szpakowskiego¹⁰.

¹⁰ W wywiadzie dla dwutygodnik.com Joanna Mytkowska mówiła: „W 2004 roku był taki epizod – podczas pracy nad wystawą *Prym* w BWA w Zielonej Górze. Wraz z Andrzejem Przywarą posłużyliśmy się wówczas metodą zderzenia prac historycznych z pracami artystów współczesnych, aby zbadać zmianę w sposobie tworzenia wystaw w nowoczesnych przestrzeniach w ogóle i w tej konkretnej przestrzeni w Zielonej Górze. Wystawę przyjechała zobaczyć kuratorka Kunsthalle Basel, Anke

W galerii „Nowy Wiek” Muzeum Ziemi Lubuskiej w 2008 roku odbyła się wystawa *Marian Szpakowski – kontynuacja*, do której jej kurator Leszek Kania (obecnie dyrektor tej instytucji) zaprosił młodych zielonogórskich artystów. Była to jedna z inicjatyw uświadamiających wagę działań tego artysty dla tutejszej sztuki, aktualność jego twórczości i koncepcji, mogących być inspiracją także dzisiaj. Galeria „Nowy Wiek” kontynuuje jeden z najważniejszych wątków działalności MZL, jakim jest sztuka współczesna i badanie dziedzictwa Złotego Grona. Muzeum doprowadziło też do powstania w przestrzeni miasta rzeźby upamiętniającej postać Klema Felchnerowskiego (1928–1980), legendarnego zielonogórskiego malarza, jednego z współtwórców siły lokalnego środowiska.

W roku 2010 kuratorzy Katarzyna Karwańska, Magdalena Nowak i Stanisław Welbel zrealizowali w BWA wystawę *Nie śpimy*, będącą w założeniu nawiązaniem do sławnej akcji *My nie śpimy*, która miała miejsce w czasie IV Złotego Grona w 1969 roku. Była to prezentacja artystów najmłodszego pokolenia, uzupełniona o spotkanie z pracownikami Mirosława Bałki z ASP w Warszawie i Grzegorza Sztwiertni z ASP w Krakowie¹¹.

Z kolei Joanna Zielińska, odnosząc się do uczestnictwa w tej akcji Krzysztofa Niemczyka i Anki Ptaszkowskiej, zaprezentowała w galerii BWA w roku 2014 wystawę *Czy artyści mogą nie spać*, w której istotnym wątkiem była tutejsza historia sztuki, umieszczona w kontekście reinterpretacji. Po raz pierwszy po 45 latach pojawiła się w Zielonej Górze Anka Ptaszkowska, uzupełniając wystawę swoim wykładem¹². Również w 2014 Nora Markiewicz i Romuald Demidenko, we współpracy z artystą, zrekonstruowali instalację przestrzenną Tadeusza Dobosza, zaprezentowaną przez niego w ramach III Złotego Grona na wystawie *Przestrzeń i Wyraz* w 1967 roku. Była to jedna z pierwszych na świecie koncepcyjnych wystaw złożonych z instalacji przestrzennych. Rekonstrukcja, zrealizowana 47 lat później, stała się rodzajem hołdu dla awangardowych działań lokalnych artystów.

Wychodzą ostatnio także książki, dotyczące niespisanej dotychczas historii – m.in. cytowana już *Awangarda na Dzikim Zachodzie* Konrada Schillera i *Przestrzeń społeczna* pod redakcją Piotra Słodkowskiego, będąca zapisem rozmów ze świadkami, organizatorami i uczestnikami Złotego Grona i Biennale

Kempkes, a wkrótce włączyła prace Szapocznikow do wystawy grupowej młodych artystów zatytułowanej *Flesh at War with Enigma* w Bazylei”, por. Mytkowska (2011).

¹¹ Zięba, Miczko (2010).

¹² Zmysłony (2013).

Sztuki Nowej¹³. Ta publikacja ukazała się z inicjatywy Marty Gendery, która po studiach historii sztuki na UW powróciła do Zielonej Góry. Założona przez nią Fundacja Salony stała się ważnym miejscem wystawienniczym i społecznym w mieście. Władze miasta wyremontowały budynek, w którym znalazła się siedziba Fundacji, pracownie dla artystów, przestrzeń wystawiennicza. Zielona Góra zyskała w roku 2011 profesjonalne, choć nieinstytucjonalne miejsce dla sztuki. Razem z galerią BWA Fundacja Salony rozpoczęła w roku 2011 prace nad przebudową Parku Tysiąclecia, prowadząc szerokie konsultacje społeczne, zapraszając do projektu artystów pracujących w przestrzeni publicznej, organizując warsztaty, wystawy i wykłady. Realizacja zamierzonych przekształceń nie zmaterializowała się, ale była to pierwsza na tak dużą skalę akcja łącząca działanie instytucji artystycznej i organizacji pozarządowej, na gruncie partycypacji i dogłębnej analizy zapotrzebowania społecznego¹⁴.

Po roku 1981 centrum zdarzeń w obszarze sztuki współczesnej w Zielonej Górze lokuje się nadal w galerii BWA. Od 1998 roku kieruje nią Wojciech Kozłowski, starając się nadać jej wymiar ponadlokalny, kontynuując idee Mariana Szpakowskiego, który od początku swojego pobytu w Zielonej Górze mocno akcentował konieczność takiego właśnie jej funkcjonowania. W ciągu ostatniego dwudziestolecia galeria zaprezentowała twórczość większości wybitnych artystów młodego i średniego pokolenia, dając miejsce na debiuty także studentom Instytutu Sztuk Wizualnych. Odbывая się tu także wykłady, spotkania z krytykami, projekcje filmowe i koncerty. Działalność galerii wielokrotnie była doceniana w branżowych rankingach, m.in. tygodnika „Polityka”.

Od 1996 roku nie odbywa się już w Zielonej Górze żadne duże cykliczne wydarzenie, ale galeria BWA, współpracując z ISW, galerią Nowy Wiek MZL i Fundacją Salony, tworzy przestrzeń regularnej obecności sztuki współczesnej w mieście, które jako jedno z nielicznych uczyniło ten obszar kultury integralnym elementem swojej tożsamości. Najlepszym być może przykładem tego sposobu myślenia była wystawa, której kurator, Dawid Radziszewski, pokazał na linii czasu twórczość najważniejszych artystów związanych z Zieloną Górą; od pionierów środowiska, których prace użyczyło Muzeum Ziemi Lubuskiej, poprzez średnie pokolenie związane z ISW,

aż do absolwentów oraz studentów Instytutu¹⁵. Ta prezentacja zarówno historyczna, jak i całkowicie aktualna, miała jednocześnie istotny walor artystyczny, była bowiem ilustracją przemian w polskiej sztuce nie tylko w aspekcie lokalnym, uzasadniając tezę o zielonogórskim środowisku artystycznym jako integralnej części polskiego świata sztuki.

Bibliografia

- Berdyszak 2002 = Jan Berdyszak (red.), *10 lat Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej w Zielonej Górze 1991–2001*, Instytut Sztuki i Kultury Plastycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2002.
- Gendera 2014 = Marta Gendera (red.), *Park Tysiąclecia*, Fundacja Salony, Zielona Góra 2014.
- Gendera, Słodkowski 2014 = Marta Gendera i Piotr Słodkowski (red.), *Przestrzeń społeczna. Historie mówione Złotego Grona i Biennale Sztuki Nowej*, Fundacja Salony, Zielona Góra 2014.
- Kozłowski 2000 = Wojciech Kozłowski, *35 lat galerii BWA w Zielonej Górze*, BWA, Zielona Góra 2000.
- Kozłowski 2013 = Wojciech Kozłowski, „Zielona Góra 1979–91. Niespisany mit”, w: *Odrzucone dziedzictwo. O sztuce polskie lat 80.*, red. Karol Sienkiewicz, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Warszawa 2013: 114–123.
- Ludwiński 2003 = Jerzy Ludwiński, *Epoka błękitu*, Otwarta Pracownia, Kraków 2003.
- Musielak 2014 = Łukasz Musielak, „Rozmowa z Martą Genderą i Piotrem Słodkowskim o książce Przestrzeń społeczna. Historie mówione Złotego Grona i Biennale Sztuki Nowej”, <http://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/prezentacje/34235> (data dostępu: 02.11.2017).
- Muszyński 2012 = Jan Muszyński, „Klemens Felchnerowski (1928–1980)”, <http://janmuszynski.blogspot.com/2012/02/klemens-felchnerowski-1928-1980-ii.html> (data dostępu: 02.11.2017).
- Mytkowska 2011 = Joanna Mytkowska, „Nie jestem przywiązana do roli kuratora”, <http://www.dwutygodnik.com/artukul/2744-nie-jestem-przywiazana-do-rol-kuratora.html> (data dostępu: 31.11.2017).
- Peryt-Gierasimczuk 2014 = Iwona Peryt-Gierasimczuk (red.), *Nie wszystkie umrę*, Okręg Zielonogórski ZPAP, Zielona Góra 2014.
- Schiller 2015 = Konrad Schiller, *Awangarda na Dzikim Zachodzie. O Wystawach i Sympozjach Złotego Grona w Zielonej Górze*, Stowarzyszenie 40 000 Malarzy, Warszawa-Zielona Góra 2015.
- Schiller 2017 = Konrad Schiller, „Nowa Fala w Zielonej Górze”, *Miejsce*, 3 (2017): 266–297.

¹³ Musielak (2014).

¹⁴ Gendera (2014).

¹⁵ Życie (2016).

Zięba, Miczko 2010 = Magdalena Zięba, Anna Miczko, „Wokół *Nie śpimy!* i *Imprezy dobrej i ryzykownej*”, <http://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/felieton/18209> (data dostępu: 02.11.2017).

Zmyślony 2013 = Iwo Zmyślony, „Nie zmrzyć oka”, <http://www.dwutygodnik.com/artukul/4972-nie-zmrzyc-oka.html> (data dostępu: 02.11.2017).

Życie 2016 = „Życie artystyczne Zielonej Góry w latach 1945–2016”, publikacja towarzysząca wystawie w galeria BWA w Zielonej Górze, kurator: Dawid Radziszewski, https://issuu.com/bwazg/docs/___ycie_artystyczne_zielonej_g___ry_w (data dostępu: 01.03.2018).

Summary

Art in Zielona Góra after 1981

Zielona Góra is a city in western Poland with a very strong visual art milieu that has been developing since the 1950's. During the period of 1963–1981 there was a cyclical exhibition named 'Złote Grono' ('Golden Grape'). Its originator, Marian Szpakowski (1926–1983) was an artist and curator, who put Zielona Góra on the Polish cultural map. His followers – Zenon Polus (1953–2013) and Zbigniew Szymoniak (born 1957) – created the Biennale Sztuki Nowej (New Art Biennale), which in the years 1985–1996 was one of the very few major nationwide artistic events. Thanks to the efforts of Zenon Polus and others, the Visual Art Institute was established in 1991, within today's

Uniwersytet Zielonogórski (University of Zielona Góra). Some graduates of the Institute became nationally recognised, well-known artists. The formation of the artistic school and its essential impact on the local milieu became a part of the idea of constructing the identity of the city through contemporary art. BWA, the municipal art gallery, is in that sense one of the most important contemporary art galleries in Poland, while still serving the local artistic scene at the same time. This paper gives a synthetic recapitulation of the specificity of the sphere of contemporary art presentation in Zielona Góra.